

Joanna Schiller-Walicka

ORCID: 0000-0002-2783-2507

Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk
Warszawa

NIEZNANE LISTY ANDRZEJA WALICKIEGO DO ISAIAHA BERLINA

Unknown letters from Andrzej Walicki to Isaiah Berlin

Summary: The article presents four letters from Andrzej Walicki (1930–2020) to Isaiah Berlin (1909–1997), dating back to 1963–1965. While Berlin’s letters to Walicki were published several times both in the original English version and the Polish translation, Walicki’s side of the exchange has never been disclosed. The drafts of the letters were found in the author’s diaries, started in 1961 and kept for over half a century, which are stored in his home archives. We present the letters in the original version, in Russian and English, with a translation into Polish, annotations and an introduction outlining the relationship between the two scholars as well as the circumstances in which the letters were written.

Keywords: Andrzej Walicki, Isaiah Berlin, history of ideas, slavophilism, populism, marxism

Słowa kluczowe: Andrzej Walicki, Isaiah Berlin, historia idei, słowianofilstwo, narodnictwo, marksizm

Korespondencja

Listy, które Isaiah Berlin (1909–1997) pisał do Andrzeja Walickiego (1930–2020) na przestrzeni paru dziesięcioleci (1962–1996), były już publikowane kilkakrotnie. Po raz pierwszy skromny wybór dziewięciu listów w polskim tłumaczeniu, z komentarzami adresata, ukazał się w „Res Publice Nowej” w 1995 r.¹ Po 10 latach

¹ *Sir Isaiah Berlin do Andrzeja Walickiego*, oprac. A. Walicki, tłum. M. Pietrzak-Merta, T. Merta, „Res Publica Nowa” 1995, t. 9, nr 7–8, s. 101–116.

całość korespondencji zachowanej w papierach Walickiego została opublikowana w jednym z numerów anglojęzycznego czasopisma „Dialogue and Universalism”², wydawanego pod redakcją Janusza Kuczyńskiego przez Uniwersytet Warszawski. Oprócz 53 listów znalazł się w tym tomie obszerny tekst pióra Walickiego *Isaiah Berlin as I Knew Him*, przedstawiający dzieje znajomości obu uczonych (która z czasem przerodziła się w przyjaźń), a także omawiający bliskie im problemy badawcze. Edycję tę zamyka przemówienie, które Walicki wygłosił, odbierając w 1998 r. międzynarodową Nagrodę im. Eugenia Balzana, nazywaną włosko-szwajcarskim Noblem. Przyznano mu ją za całokształt dorobku z zakresu „historii kulturalnej i społecznej świata słowiańskiego od panowania Katarzyny II do rosyjskich rewolucji 1917 roku”³. W mowie tej przypomniał postać Berlina i znaczącą rolę, jaką odegrał on we wspieraniu całościowego programu badawczego Walickiego, zawierającego się w „trójjedyniej” formule „Rosja, Polska, marksizm”⁴.

Listy Berlina do Walickiego ukazały się ponownie w 2011 r., w edycji książkowej międzynarodowego wydawnictwa Peter Lang jako pierwszy tom serii *Warschauer Studien zur Kultur- und Literaturwissenschaft*⁵. Podobnie jak w poprzednim wydaniu, publikacji listów towarzyszyło wprowadzenie *Isaiah Berlin as I Knew Him*. Dołączono do niego także dwa artykuły polskiego uczonego: *The Marxian Conception of Freedom*⁶ oraz *Berlin and the Intellectual History of the Russian Intelligentsia*⁷. Pierwszy z nich powstał w dużej mierze z inspiracji Berlina, który — jak wspominał autor — namawiał go „do napisania rozprawy o Marksowskiej koncepcji wolności dla pracy zbiorowej pt. *Conceptions of Liberty in Political Philosophy* pod redakcją Zbigniewa Pełczyńskiego i Johna Graya”⁸. Tekst ten Walicki przygotował w 1982 r., w czasie swojego pobytu w Australii, gdzie pracował w Zakładzie Historii Idei Australijskiego Uniwersytetu Narodowego. Przedstawił go tam w formie odczytu w obecności gościa — Leszka Ko-

² *Russia, Poland and Marxism. Isaiah Berlin to Andrzej Walicki 1962–1996*, „Dialogue and Universalism” 2005, t. 15, nr 9–10, *passim*.

³ A. Walicki, *Idee i ludzie. Próba autobiografii*, Warszawa 2010, s. 375. (wyd. 2, Warszawa 2020).

⁴ Idem, *Acceptance Address at the Award Ceremony of the 1998 Balzan Prizes*, „Dialogue and Universalism” 2005, t. 15, nr 9–10, s. 178.

⁵ Idem, *Encounters with Isaiah Berlin: Story of an Intellectual Friendship*, Frankfurt am Main 2011.

⁶ Artykuł po raz pierwszy ukazał się w tłumaczeniu na jęz. japoński w czasopiśmie „Shiso” 1983, nr 3, s. 134–155. Pierwodruk w jęz. angielskim: idem, *The Marxian Conception of Freedom*, [w:] *Conceptions of Liberty in Political Philosophy*, red. Z. Pełczyński, J. Gray, London 1984, s. 217–242.

⁷ Pierwodruk: idem, *Berlin and the Russian Intelligentsia*, [w:] *The One and the Many: Reading Isaiah Berlin*, red. G. Crowder, H. Hardy, Amherst 2007, s. 47–71.

⁸ Idem, *Isaiah Berlin jakim go znałem*, [w:] idem, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, tłum. A. Walicki, M. Pietrzak-Merta, T. Merta, A. Gołas-Ners, Warszawa 2014, s. 50.

łakowskiego, a następnie ogłosił drukiem — najpierw w japońskim tłumaczeniu w czasopiśmie „Shiso”, a potem po angielsku we wspomnianej pracy zbiorowej. Artykuł spotkał się z wielkim uznaniem Berlina, który w jednym z listów uznał go za „najlepsze, najbardziej przejrzyste i naprawdę najznakomitsze ujęcie tego tematu, jakie kiedykolwiek czytałem”⁹. Drugi artykuł, napisany już po śmierci Berlina, syntetycznie omawiał jego dorobek w zakresie badań nad historią intelektualną i dziejami inteligencji rosyjskiej.

Po raz trzeci wreszcie 53 listy Berlina do Walickiego — tym razem w polskim tłumaczeniu — zostały opublikowane w 2014 r. przez Instytut Historii Nauki PAN w serii *Fontes Rerum ad Historiam Scientiae Spectantium*. Podobnie jak w edycji z 2011 r., korespondencji towarzyszyło wprowadzenie *Isaiah Berlin jakim go znałem*, oba wspomniane wcześniej artykuły (drugi z nich nosi tytuł *Liberalizm Isaiaha Berlina i tradycje rosyjskiej inteligencji* i stanowi nieco zmodyfikowaną wersję anglojęzycznego oryginału), a także przemówienie wygłoszone podczas ceremonii wręczenia Nagrody im. Eugenia Balzana. Listy opatrzone zostały uaktualnionymi przypisami, wyjaśniającymi tło ich powstania oraz omawiane w nich fakty i zdarzenia.

Świadomość, jak wiele zawdzięczał przyjaźni Berlina i jego wsparciu w sprawach tak naukowych, jak i życiowych sprawiła, że Walicki nie tylko zdecydował się kilkakrotnie upublicznić tę korespondencję, ale był też autorem wielu artykułów i wypowiedzi o brytyjskim uczonym. W 1994 r. na łamach „Nowych Książek” omówił słynny esej Berlina *Jeź i lis*¹⁰; w 2002 r. ogłosił w „Przeglądzie Politycznym” obszerny artykuł *Isaiaha Berlina intelektualna historia Rosji*¹¹; w 2003 r. opatrzył posłowiem polskie wydanie *Rosyjskich myślicieli*¹²; w 2007 r. w książce *The One and the Many: Reading Isaiah Berlin* ukazał się jego wspomniany wcześniej artykuł, a w 2008 r. — tekst *Rosyjscy inspiratorzy koncepcji wolności Isaiaha Berlina*¹³. Podsumowanie swoich wieloletnich kontaktów z Berlinem Walicki dał w przedrukowanej w 2014 r. w krakowskim „Zdaniu” wypowiedzi, którą wygłosił z okazji promocji *Spotkań z Isaiahem Berlinem*. Mówił wówczas:

Isaiah Berlin był człowiekiem, który wywarł na moje życie wpływ szczególnie mocny i trwały, wyjątkowo odporny na niszczące działanie czasu. Wpływ trwający do dziś, ponieważ również dziś jego myśl, a także (co być może

⁹ List I. Berlina do A. Walickiego z 22.09.1982, [w:] A. Walicki, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, s. 174.

¹⁰ A. Walicki, *Sir Isaiah i Rosja*, „Nowe Książki” 1993, nr 10, s. 12–14.

¹¹ Idem, *Isaiaha Berlina intelektualna historia Rosji*, „Przegląd Polityczny” 2002, nr 54, s. 134–150.

¹² Idem, *Isaiah Berlin i dziewiętnastowieczni myśliciele rosyjscy*, [w:] I. Berlin, *Rosyjscy myśliciele*, tłum. S. Kowalski, Warszawa 2003, s. 317–352.

¹³ Idem, *Rosyjscy inspiratorzy koncepcji wolności Isaiaha Berlina*, „Studia Philosophica Wratislaviensia” 2008, t. 3, nr 2, s. 9–40.

ważniejsze) moje wyobrazenie o tym, co powiedziałyby na ten lub inny temat są dla mnie bardzo istotne w momentach trudnych samookreśleń i decyzji. Nauczyłem się tego od Berlina właśnie, on bowiem w momentach takich zawsze zadawał sobie pytanie: co powiedziałyby na to Aleksander Hercen? Ja zaś do dziś zadaję sobie pytanie, jak ustosunkowałyby się do moich wyborów życiowych Isaiah Berlin. I jasność w tej sprawie jest mi zawsze pomocna¹⁴.

Ogromne znaczenie naukowe i osobiste tej przyjaźni Walicki podkreślał także niejednokrotnie w swych tekstach autobiograficznych: *Spotkaniach z Miłozsem*¹⁵, *Zniewolonym umyśle po latach*¹⁶, a zwłaszcza — najpełniej — w napisanej u progu swego 80-lecia książce *Idee i ludzie. Próba autobiografii*, opublikowanej w 2010 r. Do dorobku Berlina odwoływał się wielokrotnie w swoich publikacjach naukowych, łączył ich bowiem szeroki zakres wspólnych przekonań, zwłaszcza w dziedzinie zainteresowań rosjoznawczych, w badaniach nad liberalizmem i marksizmem, a także w ocenie roli humanistyki w życiu społecznym, zwłaszcza historii idei, której głównym zadaniem powinno być, zdaniem obu uczonych, uczenie empatii, tolerancji, wzajemnego zrozumienia i szacunku, niezbędnych do współistnienia w cieszącym się wolnością społeczeństwach.

Mimo tak obszernego dorobku poświęconego postaci i myśli Berlina, Walicki nigdy nie ogłosił drukiem żadnego ze swoich listów do brytyjskiego przyjaciela; nigdy również, w żadnej ze swoich publikacji lub wypowiedzi, nie powoływał się na nie, przez co znajomość ich korespondencyjnej wymiany myśli jest wyłącznie jednostronna. Listy Walickiego zachowały się jednak i znajdują się w głównej księżnicy Uniwersytetu Oksfordzkiego, Bodleian Library, w spuściźnie Isaiaha Berlina¹⁷. Są tam również listy Berlina do Andrzeja Walickiego i, jak informuje spis inwentarzowy, jest ich 62¹⁸. Oznacza to, że znane dotychczas i opublikowane przez polskiego uczonego 53 listy Berlina nie stanowią całości tej korespondencji. Być może, zwłaszcza w początkach ich znajomości, niektóre z listów Berlina nie dotarły do adresata, wszystkie natomiast pozostały w jego spuściźnie w postaci kopii (Berlin dyktował swoją korespondencję sekretarce, która pisała ją na maszynie). Świadczyć o tym może fakt, że pierwszy z opublikowanych przez Walickiego listów Berlina nosi datę 13 marca 1962 r.¹⁹, tymczasem według inwentarza po-

¹⁴ Idem, *Spotkania z Isaiahem Berlinem*, „Zdanie” 2014, nr 3–4, s. 14.

¹⁵ Idem, *Spotkania z Miłozsem*, Londyn 1985.

¹⁶ Idem, *Zniewolony umysł po latach*, Warszawa 1993.

¹⁷ Bodleian Libraries, University of Oxford, MS. Berlin 527, Papers of Sir Isaiah Berlin, 1897–1998 with some family papers 1903–1972. Dziękuję mgr. Danielowi Sunderlandowi za informacje o tym zespole i udostępnienie fotografii kilku listów.

¹⁸ Isaiah Berlin and Andrzej Walicki Correspondence Inventory, Bodleian Libraries, University of Oxford.

¹⁹ A. Walicki, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, s. 30, 89. Autor wyraźnie nazywa go „pierwszym listem”.

przedził go list wcześniejszy o parę miesięcy, datowany 5 lipca 1961 r. W ciągu całego życia zawodowego obaj wiele jeździli po świecie (Walicki przez dłuższy czas dzielił nawet życie między trzy kontynenty), nie byłoby więc nic dziwnego w tym, że niektóre listy mogły gdzieś zaginąć po drodze. Listów polskiego uczonego do Berlina zachowało się w Bodleian Library 88, a pierwszy z nich nosi datę 20 listopada 1960 r. Trzymając się przedziału czasowego określonego w tym artykule, czyli do 1965 r., widać na podstawie inwentarza, że w samym tylko 1961 r. Walicki wysłał Berlinowi sześć listów. W kolejnych latach jest ich znacznie mniej: w 1962 r. — jeden, w 1963 r. — dwa, w 1964 r. — trzy i w 1965 r. — cztery. W sumie całość tej korespondencji składa się ze 150 listów, ogromnego materiału źródłowego, który z pewnością wart jest solidnego, całościowego opracowania i opublikowania. Jest to jednak przedsięwzięcie olbrzymie, wymagające nie tylko czasu, środków oraz umiejętności językowych i edytorskich, ale także pokonania przeszkód natury formalnej. Nad całością bowiem Berlinowskiej spuścizny czuwa The Isaiah Berlin Literary Trust, kierowany przez członka Wolfson College, dr. Henry’ego Hardy’ego. Deklaracja, którą musi podpisać każdy, kto pragnie zapoznać się z tymi dokumentami, głosi, że bez zgody tej organizacji żaden z materiałów nie może być cytowany ani reprodukowany w pracach publikowanych²⁰. Ogranicza to znacznie badaczom możliwość częściowego choćby wykorzystania listów obu uczonych, a z pewnością, bez pokonania tych przeszkód, nie pozwala na ich publikację *in extenso*. Na szczęście w dziennikach prowadzonych przez Walickiego, poczynając od 1961 r., udało się odnaleźć cztery rękopiśmienne bruliony listów do Berlina z lat 1963–1965, czyli z okresu intensywnego życia naukowego Walickiego, niewolnego od nękających go dylematów, którymi dzielił się ze swym korespondentem. Z tej racji zdecydowałam się opublikować je w tej wersji, ponieważ nawet jeśli różnią się w szczegółach od listów wysłanych ostatecznie do Oksfordu, wyszły spod pióra tego samego autora i zawierają te same informacje i przemyślenia, które pragnął przekazać Berlinowi.

Korespondenci

Autorem publikowanych poniżej listów jest młody — w chwili, gdy pisał pierwszy z nich, zaledwie 32-letni — historyk idei i myśli społecznej, Andrzej Walicki. Jak wspomina w tym liście, u progu 1963 r. zakończył właśnie pisanie swojej obszernej książki *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, która ukazała się drukiem w 1964 r.²¹ i stała się podstawą habilitacji uzyskanej z początkiem 1965 r.

²⁰ Berlin Papers — Declaration to be signed by all readers.

²¹ A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, Warszawa 1964.

Zajęcie się przez Walickiego problematyką rosyjską wynikało ze splotu kilku czynników. Od czasów szkolnych przejawiał zainteresowanie filozofią i już podczas nauki w liceum studiował dzieła filozoficzne (zwłaszcza z zakresu filozofii starożytnej). Zdobyta przez niego wiedza budziła podziw kolegów szkolnych, wśród których znajdował się m.in. późniejszy historyk literatury i działacz opozycyjny, w latach osiemdziesiątych dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, Zdzisław Najder (1930–2021), wspomniany w jednym z poniższych listów. Niestety, na przeszkodzie studiom filozoficznym Walickiego stanęła polityka — aresztowanie ojca w 1949 r. za działalność w antykomunistycznym kontrwywiadzie Komendy Głównej ZWZ-AK, ale także zawieszenie studiów filozoficznych pierwszego stopnia. W tej sytuacji jedyną szansą na dostanie się na uniwersytet był wybór cierpiącej na brak chętnych rusycystyki, świeżo utworzonej na Uniwersytecie Łódzkim²².

Walicki — jak pisze — nie miał uprzedzeń wobec kultury rosyjskiej, którą poznawał od dzieciństwa za sprawą dziadka, Leona Walickiego, urodzonego i przez wiele lat mieszkającego w Petersburgu (gdzie w 1904 r. urodził się też ojciec Andrzeja, późniejszy profesor historii sztuki, Michał Walicki), oraz Sergiusza Hessena, „białego” emigranta, wybitnego filozofa i pedagoga, który jeszcze przed wojną wynajmował pokój w mieszkaniu matki Walickiego²³.

Studia rusycystyczne w czasach stalinowskich, związane z upokarzającymi prześladowaniami na tle światopoglądowym i politycznym wybijającego się studenta, doprowadziły Walickiego do poważnego załamania nerwowego, ale nie osłabiły w nim fascynacji kulturą duchową oraz myślą filozoficzną i społeczną przedrewolucyjnej Rosji, tak bardzo odmiennych od ówczesnej oficjalnej żdanowszczyzny. W wyniku tego kontrastu narodził się pierwszy element życiowego projektu badawczego Walickiego, łączącego jego zainteresowania filozoficzne i rosjoznawcze. Przyjęty kierunek badawczy sam uczony określił mianem „historii idei”, zanim jeszcze pojęcie to weszło w Polskę do powszechnego obiegu. Tym pierwszym elementem była Rosja, którą pragnął „uwolnić [...] od opresyjnego, dławiącego sowietyzmu, bez powracania do dawnej autokracji; przybliżyć Polsce, pomóc (w miarę możliwości) wyjść z tragedii”²⁴. Konsekwencją tej decyzji był ogromny dorobek poświęcony myślicielom oraz kulturze rosyjskiej XIX i początku XX w., na tyle znaczący, że doczekał się uhonorowania wspomnianą wcześniej Nagrodą im. Eugenia Balzana.

Wybrana przez Walickiego tematyka badawcza bliska była zainteresowaniom Isaiaha Berlina — wybitnego historyka idei i teoretyka liberalizmu, od 1957 do 1967 r. kierującego prestiżową Chichele Chair — katedrą teorii spo-

²² A. Walicki, *Idee i ludzie*, s. 17–28.

²³ *Ibidem*, s. 22–23, 28–30.

²⁴ Archiwum domowe A. Walickiego, [Dziennik], *Styczeń–czerwiec 2010*, t. XXXI, k. 57.

łecznej i politycznej na Uniwersytecie Oksfordzkim²⁵. Nosił także, początkowo ze skrzepowaniem, zaszczytny tytuł baroneta, nadany mu przez królową Elżbietę II w tym samym roku, w którym obejmował katedrę oksfordzką. W 1966 r. jako współtwórca oksfordzkiego Wolfson College objął jego prezydenturę. Wreszcie w latach 1974–1978 przewodniczył Akademii Brytyjskiej. W opinii brytyjskiego środowiska naukowego wykład inauguracyjny Berlina *Dwie koncepcje wolności*, wygłoszony w 1958 r. w Oksfordzie, zaliczany jest do „najbardziej wpływowych i najczęściej cytowanych prac w dwudziestowiecznej filozofii politycznej”, a jego autor stał się jedną z prominentnych postaci w brytyjskim świecie intelektualnym, ciesząc się międzynarodowym uznaniem²⁶.

Zainteresowania Berlina problematyką rosyjską miały źródło w jego pochodzeniu, urodził się bowiem w 1909 r. w Rydze, w ówczesnym Cesarstwie Rosyjskim, w kupieckiej rodzinie żydowskiej. Po rewolucji październikowej, w 1920 r., rodzina Berlinów wyemigrowała z Rosji i osiedliła się ostatecznie w Anglii, która stała się drugą ojczyzną przyszłego uczonego. Po studiach na Uniwersytecie Oksfordzkim zajął się pracą naukową i w 1939 r. opublikował swoją pierwszą książkę *Karl Marx: His Life and Environment*. Praca nad nią ukierunkowała jego zainteresowania w stronę myślicieli — poprzedników niemieckiego teoretyka i rewolucjonisty²⁷, a krótki pobyt po II wojnie światowej w ZSRR w charakterze brytyjskiego dyplomaty uzmysłowił mu skalę dewastacji intelektualnej i politycznej, jaka dokonała się w tym kraju.

Rolę Berlina w inspirowaniu badań nad przedrewolucyjną rosyjską filozofią i myślą społeczną najdobitniej określił sam Walicki, pisząc:

W latach pięćdziesiątych XX w. Isaiah Berlin walenie przyczynił się do ugruntowania poglądu, że dzieje myśli rosyjskiej, pojmowane jako historia samowiedzy i aspiracji rosyjskiego narodu, zawierają wiele kluczy do zrozumienia politycznego znaczenia Rosji, rosyjskiej rewolucji i rosyjskiego komunizmu, będącego wówczas bezprecedensowym wyzwaniem rzuconym zachodniemu światu²⁸.

Do tych inspiracji przyznawał się nie tylko Walicki. Pod ich wpływem znalazło się także całe grono historyków amerykańskich, uznających badania nad intelektualną spuścizną przedrewolucyjnych myślicieli rosyjskich za niezbędną

²⁵ A. Walicki, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, s. 8.

²⁶ G. Crowder, H. Hardy, *Introduction: The One and the Many*, [w:] *The One and the Many*, s. 19. Zob. I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, oprac. J. Jedlicki, tłum. H. Bartoszewicz et al., posłowiem opatrzył P. Śpiewak, Warszawa 1991.

²⁷ G. Crowder, H. Hardy, *Introduction*, s. 19.

²⁸ A. Walicki, *Od autora*, [w:] *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, s. 15.

podstawę sowietologii. Do tej grupy uczonych zaliczali się wspomniany w poniższych listach profesor Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley, Martin Malia (1924–2004), autor pracy o jednym z najważniejszych dla Berlina myślicieli — Aleksandrze Hercenie²⁹, James H. Billington (1929–2018), w latach 1964–1974 profesor historii na Uniwersytecie Princeton, potem dyrektor wielce zasłużonego dla badaczy z całego świata Woodrow Wilson International Center for Scholars, wreszcie, od 1987 r., dyrektor Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie, autor m.in. napisanej pod kierunkiem Berlina pracy o Nikołaju Michajłowskim³⁰. W grupie tej znaleźli się także uczeni pochodzący z terenów blisko sąsiadujących z Rosją na zachodzie i wschodzie — urodzony w Cieszynie profesor Uniwersytetu Harvarda Richard Pipes (1923–2018), który w 1940 r. wyemigrował do USA, oraz profesor Uniwersytetu w Berkeley Nicolas V. Riasanovsky (1923–2011), urodzony w Harbinie w Mandżurii, jak pisze Mirosław Filipowicz — „jeden z najbardziej wpływowych historyków Rosji w świecie”³¹. Książka, którą Riasanovsky napisał pod kierunkiem Berlina w Oksfordzie na początku lat pięćdziesiątych, była bliska tematycznie późniejszym zainteresowaniom Walickiego, dotyczyła bowiem ideologii słowianofilskiej³².

Pojawienie się więc w Oksfordzie na początku 1960 r. młodego uczonego z Polski, kraju dopiero otwierającego się na Zachód po październikowej odwilży 1956 r., zajmującego się w dodatku problematyką tak bliską Berlinowi, nie mogło nie wywołać jego zainteresowania. Walicki, jako stypendysta Fundacji Forda, jechał wtedy na roczny pobyt do USA, zatrzymując się zaledwie na kilka dni w Oksfordzie, gdzie przebywał wówczas zaprzyjaźniony z nim od czasów licealnych, wspomniany wcześniej Zdzisław Najder³³. Spotkanie Walickiego z Berlinem zaowocowało długą dyskusją na tematy ważne dla obu interlokutorów i zakończyło się propozycją spędzenia ostatnich trzech miesięcy stypendium w Oksfordzie, w St. Antony’s College, co Berlin zobowiązał się umożliwić³⁴.

Tak więc późną jesienią 1960 r. Walicki ponownie zjawił się w Oksfordzie, zacieśniając kontakt z Berlinem, poznając dzięki niemu specyfikę życia w tamtejszych kolegiach, a także zawierając naukowe i nienaukowe znajomości ze związanymi z nimi osobami³⁵. Oprócz tego, z pomocą i wsparciem Berlina, Wa-

²⁹ M. Malia, *Alexander Herzen and the Birth of Russian Socialism*, Cambridge MA 1961.

³⁰ J.H. Billington, *Mikhailovsky and Russian Populism*, Oxford 1958. Zob. M. Filipowicz, *Emigranci i jankesi. O amerykańskich historykach Rosji*, Lublin 2007, s. 149–152.

³¹ M. Filipowicz, *Emigranci i jankesi*, s. 273.

³² N.V. Riasanovsky, *Russia and the West in the Teaching of the Slavophiles. A Study of Romantic Ideology*, Cambridge MA 1952.

³³ A. Walicki, *Idee i ludzie*, s. 69–70.

³⁴ *Ibidem*, s. 70.

³⁵ Szczegóły tego pobytu zob. *ibidem*, s. 79–81.

licki miał okazję wygłoszenia w All Souls College odczytu poświęconego Iwanowi Turgieniewowi i Arthurowi Schopenhauerowi. Wykład ten, po poprawkach językowych i stylistycznych Berlina, został następnie opublikowany na łamach „Oxford Slavonic Papers” w 1962 r.³⁶

Po powrocie do Polski Walicki zajął się przede wszystkim pisaniem swojej pracy habilitacyjnej. Pierwszy list od Berlina, który zachował się w archiwum polskiego uczonego, datowany jest na 13 marca 1962 r., czyli powstał ponad rok po wyjeździe Walickiego z Oksfordu³⁷. Kolejny list Berlina pochodzi dopiero z 6 maja 1964 r. — nadawca wyrażał w nim ubolewanie, że tak długo zwlekał z jego napisaniem³⁸. Można stąd wnosić, że publikowane poniżej listy Walickiego z 22 marca 1963 r., 2 czerwca 1963 r. i 5 kwietnia 1964 r. pozostawały długo bez odpowiedzi. Dotarły one jednak do rąk adresata i znajdują się w Bodleian Library. W majowym liście Berlin odnosi się do nich, pytając o stan pracy o słowianofilach, która znajdowała się już wówczas w druku³⁹. Wyraźnie też odpowiadał na wątpliwości i uwagi zawarte w obszernym liście Walickiego z 5 kwietnia 1964 r. Zgodnie z prośbą polskiego uczonego w swojej odpowiedzi Berlin nie nawiązywał do treści listu Walickiego.

Ten kwietniowy list jest szczególnie istotny z punktu widzenia biografii intelektualnej jego autora. Zawierał nie tylko charakterystykę dotychczasowego dorobku Walickiego w dziedzinie badań nad historią rosyjskiej myśli społecznej XIX w., ale przynosił także opis dylematów młodego uczonego, pełnego wątpliwości, czy jest sens nadal zajmować się tą problematyką. Walicki dawał wyraźnie do zrozumienia, że uczciwe i wszechstronne badania nad Rosją stoją w kolizji z oficjalnym kursem, zgodnie z którym o historii wschodniego sąsiada można pisać tylko to, co za słuszne uznała władza i nauka radziecka, albo nie pisać wcale. Nie widział więc szans na zrealizowanie choć w części swojej misji oczyszczania nauki zarówno polskiej, jak zwłaszcza radzieckiej, z ideologicznych stereotypów; nie widział także oddźwięku swoich dociekań wśród polskich naukowców. Po raz pierwszy zatem zwierzał się swemu brytyjskiemu przyjacielowi z zamiaru odejścia od problematyki rosyjskiej na rzecz badań nad filozofią polskiego romantyzmu, prosząc go o poradę w tej kwestii. Postscriptum do tego listu stanowi z kolei naukowa polemika z Berlinem na temat jego książki o Marksie — Walicki zgłaszał propozycje zmian, których jednak w kolejnych wydaniach tej pracy autor nie uwzględnił. Uwagi Walickiego świadczą o daleko już posuniętych przez

³⁶ Idem, *Turgenev and Schopenhauer*, „Oxford Slavonic Papers” 1962, t. 10, s. 1–17.

³⁷ List I. Berlina do A. Walickiego z 13.03.1962 r., [w:] A. Walicki, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, s. 89–99.

³⁸ List I. Berlina do A. Walickiego z 6.05.1964 r., [w:] A. Walicki, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, s. 99.

³⁹ Jak głosi stopka redakcyjna książki *W kręgu konserwatywnej utopii*, oddano ją do składu 12.08.1963 r., podpisano do druku — 27.07.1964 r., a druk ukończono w sierpniu 1964 r.

niego badaniach nad marksizmem, które, po kilkudziesięciu latach i szeregu artykułach, swój ostateczny kształt znajdują w książce *Marksizm i skok do królestwa wolności*⁴⁰.

Ostatni list z 4 grudnia 1965 r. łączy się z planowanym na 1966 r. wyjazdem Walickiego do oksfordzkiego kolegium All Souls. Propozycję pobytu tam złożył Walickiemu sam Berlin, przypominając o tym w liście z 6 maja 1964 r.⁴¹ Dodać trzeba, że walenie przyczynił się również do realizacji tego zamysłu. Wyjazd do Oksfordu doszedł do skutku jesienią 1966 r. i trwał cały rok akademicki. Mimo oficjalnego zakazu władz Polskiej Akademii Nauk, która uznała, że występowanie polskiego uczonego na Zachodzie w roli znawcy historii i kultury rosyjskiej byłoby „drażnieniem” Rosjan, Walicki, w ramach seminarium Berlina, prowadził w All Souls wykłady o narodnictwie rosyjskim⁴². Takie rozwiązanie wsparł z pełnym zrozumieniem sytuacji sam Berlin, który w liście z 10 maja 1965 r. pisał:

Teraz w kwestii seminarium. [...] Jeśli chciałby Pan, żeby było to Pana seminarium — popieram w całej rozciągłości; po prostu będę w nim uczestniczył z innymi od czasu do czasu. Może to być ewentualnie nasze wspólne seminarium, które prowadzilibyśmy na absolutnie równej stopie (oczywiście nie moje seminarium z Pana udziałem; byłby to całkowicie niewłaściwy akcent). Być może byłoby najlepiej, gdyby ogłoszenie na Liście Wykładów etc. odbyło się bez robienia szumu w sprawie Pana obecnego statusu. Figurowałyby na tej liście wspólne seminarium, do którego automatycznie włączone by zostały oba nasze nazwiska⁴³.

List Walickiego do Berlina z grudnia 1965 r. był m.in. wyrazem jego obaw przed czekającym go wyzwaniem dydaktycznym. Dzielił się także ze swym brytyjskim przyjacielem planami naukowymi na najbliższy czas, tłumacząc się zarazem po raz kolejny z mogącego wywołać jego rozczarowanie odejścia od problematyki rosyjskiej na rzecz badań nad filozofią i myślą społeczną polskiego romantyzmu.

Prezentowane poniżej bruliony listów znajdują się, jak wcześniej wspomniano, w dziennikach Walickiego. Listy z 22 marca i 3 czerwca 1963 r. oraz 4 grudnia 1965 r. zostały zapisane w dzienniku zatytułowanym *Od 1961 do 1965*, k. nlb., list z 5 czerwca 1964 r. w dzienniku *Warszawa 1964–Canberra 1980*, k. 7–16. Trzy listy napisane są po rosyjsku; czwarty — po angielsku, i w takich wersjach

⁴⁰ A. Walicki, *Marxism and the Leap to the Kingdom of Freedom. The Rise and Fall of the Communist Utopia*, Stanford 1995. Polskie tłumaczenie, dokonane przez samego autora: idem, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996.

⁴¹ List I. Berlina do A. Walickiego z 6.05.1964 r., [w:] A. Walicki, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, s. 100.

⁴² A. Walicki, *Idee i ludzie*, s. 103–104. Zob. też idem, *Isaiah Berlin jakim go znałem*, [w:] idem, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, s. 33–34, 36–38.

⁴³ List I. Berlina do A. Walickiego z 10.05.1965 r., [w:] A. Walicki, *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, s. 107–108.

językowych zostały wysłane do Oksfordu. Publikujemy je tu po raz pierwszy w wersji oryginalnej i w przekładzie na język polski dokonany przez autorkę artykułu. Polskie tłumaczenia opatrzone przypisami ułatwiającymi zrozumienie kontekstu omawianych w nich spraw i przybliżającymi sylwetki osób, o których jest w nich mowa. Rękopisy są czyste, nie ma w nich prawie żadnych skreśleń, są natomiast jedno lub kilkuwyrazowe wstawki, dopisane ponad linią wiersza, z zaznaczeniem miejsca ich wstawienia. Zostały one oczywiście uwzględnione w tekście, ale bez wskazania tych miejsc. W liście z 5 czerwca 1964 r. znalazło się jedno zdanie wzięte w nawias i opatrzone adnotacją „usunąć”. Zostało ono zachowane, ze stosowną informacją. Nie dokonano żadnych poprawek stylistycznych ani interpunkcyjnych w tekstach obcojęzycznych. Zachowano także występujące w tekście podkreślenia niektórych wyrazów. W polskim tłumaczeniu listu z 22 marca 1963 r. omówiono w przypisie pewną znaczącą różnicę między brulionem i oryginałem przechowywanym w Bodleian Library.

Listy

1

22 marca 1963 r.

Or.: Archiwum domowe A. Walickiego, [Dziennik] Od 1961 do 1965, k. nlb.

Многоуважаемый дорогой Профессор,

Примерно две недели тому назад я, на конец-то, кончил и сложил в издательство мою „Habilitationsschrift”. Книга вышла большая, около 38 печ. листов. Боюсь, что Вы ужаснетесь и заподозрите меня в растянутости; в свое оправдание (все требуют от меня оправданий!) могу сказать только то, что я тщательно старался избегать растянутости и что громадное большинство книг меньшего размера кажется мне гораздо более растянутыми. Дело в том, что я пытался охватить громадный материал — это в конце концов, нечто в роде истории русской общественной мысли XIX века виденной сквозь призму славянофильской проблематики. Мне хотелось показать славянофильство в его «многоаспектности» одновременно в разных плоскостях и перспективах, в разных „meaningful relations” — отсюда попытка представить (кроме анализа мировоззрения славянофилов) «структурированную» историю формирования характерных для славянофилов комплекса проблем, анализ мировоззрения антагонистов славянофильства и проблематики их спора со славянофильством в процессе дезинтеграции, своеобразные «стыки» славянофильства с другими направлениями, наиболее характерные продолжения славянофильства в тех или иных его аспектах; отсюда, также, большой, удельный вес компаратистики (т.е. не столько генетического

исследования «влияний», сколько сопоставительного структурного анализа). Более конкретное представление о книге даст Вам, надеюсь, прилагаемый список глав... Общее заглавие звучит по польски: *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*. Не знаю как это передать по русски; по английски это будет примерно: “Around a Conservative Utopia. The Structure and Transformations of Russian Slavophilism”.

Все эти информации очень общие и не дают понятия о содержании книги — я это очень чувствую, но одновременно не могу преодолеть какого-то психического утомления и заставить себя говорить более подробно о методологических принципах и содержании моей работы; парализует меня, главным образом, мысль, что это и так не удалось бы, по крайней мере в моем выполнении.

Очень, очень жалею об этом. Вы принадлежите ведь к тем очень немногим людям, с мыслью о которых я писал эту книгу и с которыми мне хотелось бы в первую очередь поделиться своими мыслями и результатами своих работ. Тем более, что у меня внутреннее убеждение, что книга сумела бы заинтересовать Вас и что Ваши замечания могли бы быть для меня очень поучительными.

Извините эти лирические излияния и некоторую невольную торжественность, с которую я уведомляю Вас об окончании моей работы. Для меня лично факт этот действительно значителен, хотя бы потому, что писание этой книги отнимало у меня в течение двух лет почти все время и всю энергию, требуя при этом большой сосредоточенности, от которой я только-что освободился. Что-же касается целесообразности нагруженного труда в этой области у меня нет иллюзий, но именно это заставляет особенно дорожить нравственной поддержкой немногих заинтересованных лиц.

Очень хорошо, что договор об издании книги подписан еще в прошлом году — теперь могли бы быть с этим трудности (из-за экспорта бумаги и других причин).

Напишите пожалуйста несколько слов о Ваших путешествиях, работах и планах — если у Вас есть отпечатки Ваших работ, прошу не забывайте обо мне (кстати: я не получил книги [Roberta C.] Tuckera о Марксе, которую Вы — в письме от 13 марта 1962 г. — обещали прислать мне). Передайте, пожалуйста, сердечный привет Вашей жене и, при случае, всем нашим общим знакомым.

С наилучшими пожеланиями
Ваш А.В.⁴⁴

P.S. Не знаете-ли Вы где находится Мартин Маляя? Он обещал мне поправить английский перевод одной из моих статей, я послал ее ему в начале

⁴⁴ W oryginałach podpisy są oczywiście rozwinięte: A. Walicki lub Andrzej Walicki

января на указанный парижский адрес, но она как будто канула в воду — мое письмо в Berkeley тоже осталось без ответа.

[Wielce Szanowny, Drogi Panie Profesorze,

około dwóch tygodni temu, wreszcie, skończyłem i złożyłem w wydawnictwie swoją pracę habilitacyjną. Książka wyszła olbrzymia, około 38 arkuszy wydawniczych. Obawiam się, że się Pan przerazi i będzie mnie podejrzewał o rozwlekłość; na swoje usprawiedliwienie (wszyscy oczekują ode mnie usprawiedliwień!) mogę tylko powiedzieć, że ściśle starałem się unikać rozwlekłości i że wiele innych książek o mniejszej objętości wydaje mi się dużo bardziej rozwlekła. Rzecz w tym, że próbowałem ogarnąć ogromny materiał — koniec końców moja praca to coś w rodzaju historii rosyjskiej myśli społecznej XIX wieku, widzianej przez pryzmat problematyki słowianofilskiej. Chciałem pokazać słowianofilów w ich „wieloaspektowości” i różnych związkach światopoglądowych, stąd próba przedstawienia (oprócz analizy światopoglądu samych słowianofilów) historii formowania się katalogu problemów charakterystycznych dla słowianofilstwa, analizy poglądów jego przeciwników i zagadnienia ich sporów ze słowianofilami, słowianofilstwa w procesie jego dezintegracji, szczególnych kontaktów słowianofilów z innymi kierunkami ideowymi, także, w tych lub innych aspektach, najbardziej charakterystycznych dróg kontynuacji myśli słowianofilskiej. Stąd też szczególna rola komparatystyki (to jest nie tyle badania korzeni „wpływów”, ile strukturalnej analizy porównawczej). Konkretniejsze wyobrażenie zawartości książki da Panu, mam nadzieję, załączony spis rozdziałów...⁴⁵ Po polsku główny jej tytuł brzmi: *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*. Nie wiem, jak to przetłumaczyć na rosyjski, ale po angielsku będzie to mniej więcej: „Around a Conservative Utopia. The Structure and Transformations of Russian Slavophilism”⁴⁶.

Wszystkie te informacje są dość ogólnikowe i nie dają wyobrażenia o zawartości książki — mam tego pełną świadomość, ale jednocześnie nie mogę przezwyciężyć pewnego psychicznego znużenia i zmusić się do bardziej szczegółowego opowiedzenia o podstawach metodologicznych i treści mojej pracy. Paraliżuje mnie głównie myśl o tym, że to i tak by się nie udało, przynajmniej w moim wykonaniu. Bardzo, bardzo tego żałuję. Należy Pan przecież do tego niewielkiego kręgu osób, z myślą o których pisałem tę książkę i z którymi w pierwszym

⁴⁵ W brulionie listu brak tego spisu, pozostawiono dla niego puste miejsce. Książka składa się z czterech części: *Z dziejów problematyki, Klasycy słowianofilstwa (Iwan Kirejewski, Aleksy Chomiakow, Konstanty Aksakow), Konfrontacje oraz Dezintegracja słowianofilstwa. Kontynuacje i inspiracje*.

⁴⁶ Pierwsze angielskie wydanie książki, w przekładzie Hildy Andrews-Rusieckiej, ukazało się nakładem Clarendon Press pt. *The Slavophile Controversy: History of a Conservative Utopia in Nineteenth-Century Russian Thought*, Oxford 1975.

rzędzie chciałbym podzielić się swoimi myślami i wynikami swoich prac, tym bardziej że mam głębokie przekonanie, iż książka mogłaby Pana zainteresować i że Pana uwagi mogłyby być dla mnie bardzo pouczające.

Proszę wybaczyć te sentymentalne wynurzenia i pewien mimowolny uroczysty ton, z jakim zawiadamiam o skończeniu pracy. Dla mnie osobiście to rzeczywiście znaczący fakt, choćby dlatego, że pisanie tej książki zabrało mi w ciągu dwóch lat niemal cały czas i wszystkie siły, wymagając przy tym pełnego skupienia się na tej pracy, od której właśnie dopiero co się uwolniłem. Co się zaś tyczy sensowności tego wzmoczonego wysiłku, to nie mam złudzeń, ale właśnie to sprawia, że wsparcie moralne kilku zainteresowanych osób jest szczególnie cenne.

Bardzo dobrze, że umowa na wydanie książki została podpisana jeszcze w zeszłym roku — dzisiaj mogłyby być z tym trudności (i z powodu eksportu papieru, i z innych przyczyn).

Proszę napisać mi kilka słów o Pana podróżach, zajęciach i planach — jeśli ma Pan jakieś odbitki swoich prac, proszę o mnie nie zapominać (nawiasem mówiąc, nie dostałem książki Tuckera o Marksie, którą w liście z 13 marca 1962 r. obiecał mi Pan przysłać⁴⁷). Proszę pozdrowić serdecznie Pańską żonę i (przy okazji) wszystkich naszych wspólnych znajomych.

Z najlepszymi pozdrowieniami

A.W.

PS: Nie wie Pan może, gdzie przebywa w tej chwili Martin Malia⁴⁸? Obiecał mi poprawić angielski przekład jednego z moich artykułów; posłałem mu go na początku stycznia na wskazany adres w Paryżu, ale przepadł jak kamień w wodę. Mój list do Berkeley także pozostał bez odpowiedzi.]

2

2 czerwca 1963 r.

Or.: Archiwum domowe A. Walickiego, [Dziennik] Od 1961 do 1965, k. nlb.

⁴⁷ Chodzi o książkę Roberta C. Tuckera *Philosophy and Myth in Karl Marx*, Cambridge 1961.

⁴⁸ Malię Walicki poznał w trakcie swojego pobytu w USA w 1960 r. Pisał o nim: „Najbliższy był mi [...] Martin Malia. Rozmawiałem z nim o przeszłości i przyszłości Rosji jak z rosyjskim inteligentem, dzieliłem się z nim myślami o Polsce i planami badawczymi, on zaś przedstawiał mnie swym najzdolniejszym studentom i woził samochodem do malowniczych winnic oraz stylowych nadmorskich miasteczek, zamieszkałych przez bohemę artystyczną. Ja z kolei zaprosiłem go później [...] na podróż po Polsce, co przyczyniło się do umocnienia jego zainteresowania naszym krajem”. A. Walicki, *Idee i ludzie*, s. 75. Obu uczonych łączył pogląd, że genezy radzieckiego komunizmu należy doszukiwać się nie tyle w dziejach Rosji, ile w „importach” europejskiego socjalizmu. Zob. M. Filipowicz, *Emigranci i jankesi*, s. 311–321.

Дорогой Профессор,

Посылаю Вам экземпляр „California Slavic Studies” с моей статьей о славянофилах. При случае позвольте спросить: получили ли Вы мое письмо от 23 марта 1963? Я писал в нем об окончании моей книги о славянофильстве и — в очень общих чертах — об ее содержании (с приложением подробного списка глав, дающего некоторое понятие о структуре целого).

Найдер передал мне привет от Вас — большое спасибо!⁴⁹ Надеюсь, что Вы найдете время чтоб написать ко мне хотя несколько слов. Меня беспокоит, почему Мартин Малия, которого я очень полюбил, продолжает молчание и не отсылает моей статьи, которую он обещал поправить (хотя он ее получил, как я узнал от нашей знакомой) — не знаю что думать об этом.

Я изучаю теперь, или, скорее, начинаю изучать польский мессианизм; кроме того продолжаю работу над антологией народников, над Герценом (вступительная статья, редакция) и т.п. Настроение — так себе, не очень, хотя, как будто, все в порядке. Думаю, что это от переутомления и я очень рассчитываю на каникулы.

С наилучшими пожеланиями
для Вас и Вашей жены
А.В.

[Drogi Panie Profesorze,

przesyłam egzemplarz „California Slavic Studies” z moim artykułem o słowianofilach⁵⁰. Przy okazji pozwalam sobie zapytać: czy otrzymał Pan mój list z 23 marca 1963 r.? Pisałem w nim o ukończeniu mojej książki o słowianofilstwie i — w bardzo ogólnych zarysach — o jej zawartości (z dodaniem szczegółowego spisu rozdziałów, który daje pewne pojęcie o strukturze całej pracy).

Najder przekazał mi pozdrowienia od Pana — ogromne dzięki!⁵¹

Mam nadzieję, że znajdzie Pan czas, by napisać do mnie kilka słów. Niepokoi mnie, dlaczego Martin Malia, którego bardzo polubiłem, ciągle milczy i nie odsyła mojego artykułu, który obiecał poprawić (choć go otrzymał, czego dowiedziałem się od naszej znajomej — nie wiem, co mam o tym myśleć).

⁴⁹ Tu w oryginale dodatkowy tekst, którego omówienie znajduje się w polskim tłumaczeniu tego listu.

⁵⁰ A. Walicki, *Personality and Society in the Ideology of Russian Slavophiles: A Study in the Sociology of Knowledge*, „California Slavic Studies” 1963, t. 2, s. 1–20.

⁵¹ W dodatkowym akapicie nadawca pytał, czy Berlin nie wie, dlaczego Najderowi nie udało się obronić w Oksfordzie pracy doktorskiej. Walicki sądził, że jedyną przeszkodą mógł być wymóg formalny. Praca doktorska z dziedziny estetyki musiała mieć minimum 200 stron, a rozprawa Najdera miała ich tylko 167.

Ja teraz zajmuję się, lub raczej zaczynam się zajmować, polskim mesjaniem. Oprócz tego kontynuuję pracę nad antologią narodników⁵², nad Herce-nem⁵³ (rozdział wstępny, redakcja) itp. Nastrój — taki sobie, nie za bardzo, chociaż niby wszystko w porządku. Myślę, że to z powodu zmęczenia i bardzo liczę na wakacje.

Z najlepszymi życzeniami
dla Pana i Pańskiej żony
A.W.]

3

5 kwietnia 1964 r.

Or.: Archiwum domowe A. Walickiego, [Dziennik] Warszawa 1964–Canberra 1980, k. 7–16.

Дорогой Профессор,

Как Вы помните, перед моим отъездом из Англии Вы говорили со мной о возможностях моего будущего приезда — мы условились, что после трех лет я напишу к Вам как обстоят дела с моей стороны. Теперь это время уже настало, тем более, что передо мной открывается возможность поехать в 1965 г. в Париж, чтоб изучать французские источники польской социально-политической мысли времен романтизма. Поездка во Францию исключала бы более длительное пребывание в Англии. Я, таким образом, должен решиться, и решение это зависит не только от того получу ли я приглашение из Англии (или США) — прежде чем просить Вас о содействии такому приглашению я хочу посоветоваться с Вами.

Во-первых я не имел ни времени, ни возможности чтоб подтянуться в активном овладении английским языком и, следовательно, не мог бы принять приглашения в качестве „visiting professor”, обязанного регулярно читать лекции; я мог бы, конечно, подготовить несколько, даже целый цикл лекций, но это не могло бы составлять основной цели моего приезда. Остается, значит, только та или иная форма „research fellowship” (кстати: Ford Foundation снова действует в Польше, но я не старался получить стипендии, так как первенство имеют те, которые стараются в первый раз, и я считаю это совершенно правильным).

⁵² *Filozofia społeczna narodnictwa rosyjskiego*, t. 1–2, oprac. i wstępem poprzedził idem, tłum. J. Walicka et al., Warszawa 1965.

⁵³ A. Hercen, *Pisma filozoficzne*, t. 1, *Eseje filozoficzne. Z tamtego brzegu*, oprac. i wstępem poprzedził A. Walicki, tłum. J. Walicka, Warszawa 1965, t. 2, *Eseje filozoficzne. Rosja i stary świat*, oprac. i wstępem poprzedził A. Walicki, tłum. W. Bienkowska, Warszawa 1966.

Главное однако в том, что я вообще нахожусь теперь в состоянии своего рода «кризиса веры» в смысле моей работы как польского историка русской общественной мысли. Объяснюсь.

Книга моя (я уже читал ее в гранках, она, вероятно, выйдет ранней осенью) охватывает в сущности целый XIX век в разрезе проблемы критики Запада русскими мыслителями «правого» лагеря. В конце этого или в начале следующего года выйдет моя большая двухтомная антология народников (Вы найдете в ней, между прочим, все главные статьи Михайловского против русских марксистов); моя вступительная статья (не знаю еще что из нее останется) имеет 150 страниц и охватывает народническую социологию, идеологии революционного движения, народную экономическую мысль (с точки зрения «некапиталистического» пути отсталых стран) и, наконец, большую проблему (в которой можно еще делать удивительные «открытия») «народничество и марксизм». Кроме того, как Вы знаете, я написал *Личность и историю* и много разных статей, издал (со вступительными статьями) всех русских мыслителей XIX века, которых можно было у нас издать: [Виссариона Григорьевича] Белинского, [Николая Гавриловича] Чернышевского, [Николая Александровича] Добролюбова, [Александра Ивановича] Герцена (в печати), [Льва Николаевича] Толстого (небольшой выбор его трактатов), антологию русской мысли 30. — 40-х годов... На этом, думаю, моя роль как «пропагандиста русской мысли в Польше» может кончиться. Я мог бы еще много писать о народничестве, об истории русского марксизма (хотел даже издавать [Александра Александровича] Богданова), но этому мешают общие условия, которые делаются очень стеснительны и неприятны. Если моя работа о народниках пройдет (хотя бы в несколько изуродованной форме) через известные «горнила», то это будет лишь в силу исключительно счастливого стечения обстоятельств: отсутствия критериев, беспорядка и, главное, того что у нас слишком еще много порядочных людей и что многие из них, не потерявшие еще, или только частично потерявшие свой авторитет в Партии, оказывают мне всяческую поддержку (и они однако считают, что в случае народников необходимо в той или иной мере применять к самому себе полицейскую точку зрения). Так или иначе, мне не хочется в этих условиях заниматься русской мыслью конца XIX или начала XX века. Обращение к польскому романтизму это, с моей стороны, эскапизм, но, кажется, эскапизм полезный: я чувствую что изучение русской мысли позволяет мне увидеть проблематику нашего романтизма в перспективе несколько новой, более интересной чем традиционная или казенно-марксистская. Кроме того, как это ни странно в сравнении с уровнем изучения польской художественной литературы времен романтизма, в области изучения польской романтической философии и общественной мысли сделано до сих пор очень мало. Она имела своих

апологетов и решительных противников, споры эти, однако, не стимулировали обыкновенно серьезных исследований.

И еще одно обстоятельство, для меня, разумеется, очень важное. Недавно я опубликовал сопоставительный анализ русского славянофильства и Парижских лекций Мицкевича. Статья вызвала отклики и живой интерес среди полонистов. Некоторые мои статьи на русские темы тоже вызывали интерес, но иного рода — иногда попыткой актуализирования проблематики, иногда информацией о неизвестных у нас районах истории идей, иногда отличем от советского стереотипа. Никто однако не умел определить размеров моего личного вклада в науку и, в сущности, трудно и говорить о «вкладе» в науку если в России люди внимательно следящие за зарубежными публикациями по истории русской мысли сочли наилучшим (к счастью!) систематически замалчивать мои работы, а в Польше нет в этой области научной традиции, на фоне которой можно бы меня рассматривать. Я чувствую себя в какой-то пустоте, мои мысли, так сказать, не «входят в курс», не оказывают воздействия на других исследователей; чувство ненужности и несвоевременности присущее многим представителям гуманитарных наук должно от этого чрезмерно усиливаться. Если б я занялся проблемами польской мысли ситуация моя в этом отношении изменилась бы принципиально. (Может быть это иллюзия, но так мне теперь думается).

Это одна сторона медали — остается другая. [dopisek A.W. — usunąć: Вообще нельзя ведь совершенно терять надежды, что в духовной жизни России что-нибудь когда-то существенно и прочно изменится]. Мне трудно будет совершенно бросить мои исследования в области русской мысли и я этого в сущности не хочу; ранее или позднее я к ней возвращусь — речь идет только о перерыве и его длительности. По крайней мере я хотел бы написать историю русской мысли XIX века и чувствую себя уже теперь в значительной мере подготовленным к этой задаче — 2/3 я в сущности уже написал, следовало бы (говорю об этих 2/3) только что-то сократить, что-то развить, что-то иначе изложить. В Польше нельзя этого сделать, во первых из-за общих условий (это касается особенно конца XIX века — народничество, марксизм), во вторых потому, что нельзя ведь брать деньги за переписывание целых страниц из своих недавно опубликованных работ; в третьих — *last but not least* — для этого нужно спокойствия и время, и с этой точки зрения для меня было бы очень полезно приехать в Англию. Я мог бы спокойно исследовать в библиотеках (которые, конечно, несравненно богаче наших) то, что мне еще недостаточно известно, обсудить с Вами общий план и содержание отдельных глав, и, может быть, найти издателя, который рискнул бы оплатить переводчика.

Таким образом, мне надо решить когда сделать перерыв в моих занятиях историей русской общественной мыслью — теперь или после написания

истории русской мысли XIX века. Последствием первого решения была бы (если ничто не помешает) поездка в Париж, последствием второго — старания чтоб приехать в Англию. Мне очень нужен Ваш совет и (в случае если б Вы сочли целесообразным и осуществимым второе решение) Ваша помощь. Пишите, пожалуйста, на мой домашний адрес, но избегая ссылок на это письмо. Надеюсь, что Вы ответите мне со всей искренностью. Мне было бы обидно если б Вы подумали, что я просто напоминаю Вам Ваше обещание содействовать моему второму приезду в Англию — мне прежде всего нужен Ваш совет. Вы ведь один из тех очень немногих людей, которые понимают и разделяют мой интерес к истории русской мысли, а если б не эти люди и их нравственная поддержка я, наверно, не сумел бы сделать даже того, что мною уже сделано.

Примите сердечный привет
от меня и моей жены
Ваш А.В.

P.S. В одном из Варшавских (главных) книжных магазинов продается в большом количестве Ваша книга о Марксе, та же самая, которую у меня в свое время конфисковали! Я ее, конечно, купил (издание „Home University Library”, 2d ed.) и нашел в ней одну ошибку, которую Вам следовало бы устранить в следующих изданиях. На стр. 195 Вы пишете, что Маркс „attacked the democratic nationalism of Mazzini or Kossuth because in such countries as Italy, Hungary or Poland, it seemed to him to work merely for the replacement at a foreign by a native system of capitalist exploitation, and so to obstruct the social revolution”. В действительности Маркс и Энгельс считали, что национальная независимость Польши и Венгрии (в отличие от Чехов и южных славян) абсолютно необходима для прогресса в Европе, говорили о Польше как о «революционной части» России, Австрии и Пруссии, восторженно приветствовали восстание 1863 г. (дочь Маркса, Jenny, носила тогда на шее польский католический крест); генезис Интернационалки восходит к митингу организованному в связи с Польским восстанием, отрицательное отношение к польскому национальному движению характерно для Прудона, которого Маркс и Энгельс резко за это критиковали. В 1960 г. у нас появился двухтомный сборник «Маркс и Энгельс о Польше»; он не мог появиться раньше (до «оттепели») из за своего крайне антирусского характера и слишком решительной поддержки требований польских националистов (с постулатом реставрации Польши в границах 1772 г. включительно). Отношение Маркса к России изменилось несколько лишь в 70. гг. в связи с развитием русского революционного движения.

Было бы интересно сопоставить взгляды Маркса и Энгельса на Польшу и «польский воирос» со взглядами русских панславистов. [Николай Яков-

левич] Данилевский писал о «шляхетской Польше» как об отвратительной тарантуле, которая жадно набрасывается на восточного соседа не обращая внимания на то, что западные соседи тем временем глотают сзади ее туловище; Энгельс же (*Революция и контрреволюция в Германии*) писал, что независимая Польша могла бы в место Гданска (Danzig), которого нельзя отнять у Германии, получить Ригу. О Венгрии Энгельс написал в 1849 г. Статью (*Werke*, t. VI, стр. 165–176), в которой причислил славянские народы (исключая поляков) к «реакционным нациям» и выразил надежду, что венгерцы когда-то «кроваво отомстят» славянам, что будущая революционная война освободит венгерцев и поляков, малые же славянские народы (южных славян и чехов) совершенно «сотрет с лица земли» (!).

Согласен, что безоговорочная поддержка польского национально-освободительного движения плохо вяжется с некоторыми теоретическими установками марксизма, что так называемая «ошибка Розы Люксембург» (то, что Вы приписываете Марксу) имеет в марксизме некоторое обоснование. Дело в том, однако, что Маркс и Энгельс были, во первых, революционерами приветствующими все, что способствует возникновению революционной ситуации в Европе и, во вторых, крайними «западниками».

Еще одно замечание по поводу того, что Вы пишете (стр. 264–265) об отношении Маркса к народникам. По моему, оговорка, что Россия может «перескочить» капиталистическую стадию лишь в случае победы социалистической революции в Европе принадлежит больше Энгельсу чем Марксу. В письме Маркса к [Вере] Засулич ее нет, а в набросках к этому письму (целых 20 страниц, XXVII том русск. издания) Маркс прямо говорит, что Россия, пользуясь западной технологией и западными теориями, может вступить на социалистический путь прежде чем развитые капиталистические страны. «Наброски» эти, неизвестные в свое время ни русским народникам, ни марксистам, вообще указывают Маркса в качестве ортодоксального народника: нет никакой «исторической необходимости» капитализма, есть только враг, с которым необходимо бороться, община отнюдь не различается, ее просто притесняют и калечат извне, капиталистическое производство искусственно поддерживается государством, капиталистическое развитие русского сельского хозяйства было бы бессмыслицей даже с чисто экономической точки зрения и.т.д., и.т.п. Обязательно прочтите!

В мою антологию народников войдут все главные высказывания Маркса и Энгельса на «народнические» темы (в качестве приложения). Трудность только в том, что наброски письма к Засулич доступны лишь в русском переводе, переводить же с русского было бы рискованно.

[Drogi Panie Profesorze,

Jak Pan pamięta, przed moim wyjazdem z Anglii mówiliśmy o możliwościach mojego ponownego przyjazdu — umówiliśmy się, że po trzech latach napiszę Panu, jak wyglądają moje sprawy. Ten czas właśnie nadszedł, tym bardziej że otwiera się przede mną możliwość wyjazdu w 1965 r. do Paryża dla zbadania francuskich źródeł dotyczących polskiej myśli społeczno-politycznej doby romantyzmu. Wyjazd do Francji wykluczałby dłuższy pobyt w Anglii. W tej sytuacji muszę podjąć decyzję i moje postanowienie zależy nie tylko od tego, czy dostanę zaproszenie z Anglii (lub USA) — zanim poproszę Pana o pomoc w otrzymaniu go, chciałbym się Pana poradzić.

Po pierwsze, nie miałem ani czasu, ani możliwości, żeby wprawiać się w czynnym posługiwaniu się językiem angielskim i w konsekwencji nie mógłbym przyjąć zaproszenia w charakterze „profesora wizytującego”, zobowiązanego do regularnych wykładów. Mógłbym, oczywiście, przygotować coś niecoś, nawet cały cykl wykładów, ale to nie mogłoby stanowić głównego celu mojego przyjazdu. Pozostaje, w tej czy innej formie, studyjny pobyt badawczy (nawiasem mówiąc, Fundacja Forda znowu działa w Warszawie, ale nie starałem się o stypendium, gdyż pierwszeństwo mają ci, którzy ubiegają się o nie po raz pierwszy, co uważam za całkowicie słuszne).

Najważniejsze jednak jest to, że znajduję się obecnie w stanie swojego rodzaju „kryzysu wiary” w odniesieniu do mojej pracy jako polskiego historyka rosyjskiej myśli społecznej. Spróbuję to wyjaśnić.

Moja książka (czytałem ją już w szpaltach, wyjdzie prawdopodobnie wczesną jesienią) obejmuje w istocie przekrój problemu krytyki Zachodu przez myślicieli rosyjskich „prawego” skrzydła w całym wieku XIX⁵⁴. W końcu tego lub na początku przyszłego roku ukaze się moja wielka, dwutomowa antologia narodników⁵⁵ (znajdzie Pan w niej, między innymi, główne artykuły Michajłowskiego⁵⁶, skierowane przeciwko rosyjskim marksistom); mój wstęp (nie wiem jeszcze, ile się z niego zachowa) ma 150 stron i obejmuje socjologię narodnicką, ideologię ruchu rewolucyjnego, narodnicką myśl ekonomiczną (z punktu widzenia „niekapitalistycznej” drogi krajów zacofanych) i, wreszcie, wielkie zagadnienie (w ramach którego można jeszcze dokonywać zdumiewających „odkryć”) „narodnictwo i marksizm”. Oprócz tego, jak Pan wie, napisałem *Osobowość a historia*⁵⁷ i wiele różnych artykułów, wydałem (ze wstępami) wszystkich myślicieli rosyjskich XIX wieku, których można było u nas wydać: [Wissariona] Bielinskiego, [Nikołaja] Czernyszewskiego, [Nikołaja] Dobrolubowa, [Aleksandra] Hercena (w druku), [Lwa] Tolstoja (niewielki wybór z jego traktatów), antologię myśli ro-

⁵⁴ Zob. przyp. 21.

⁵⁵ Zob. przyp. 52.

⁵⁶ Nikołaj K. Michajłowski (1842–1904), socjolog, publicysta, krytyk literacki, tłumacz; jeden z głównych teoretyków narodnictwa, przeciwnik marksizmu.

⁵⁷ A. Walicki, *Osobowość a historia. Studia z dziejów literatury i myśli rosyjskiej*, Warszawa 1959.

syjskiej lat trzydziestych i czterdziestych...⁵⁸ Na tym, jak sędzę, moja rola „propagandyzisty myśli rosyjskiej w Polsce” może się skończyć. Mógłbym jeszcze wiele napisać o narodnictwie, o historii marksizmu rosyjskiego (chciałem nawet wydawać [Aleksandra] Bogdanowa), ale przeszkadzają w tym ogólne warunki, które stają się coraz bardziej ograniczające i nieprzyjemne. Jeśli moja praca o narodnikach przejdzie (choćby nawet w nieco okaleczonej formie) przez wiadomy „tygiel”, to będzie to wyłącznie zaledwie szczęśliwy zbieg okoliczności: braku kryteriów, bałaganu i, najważniejsze, tego, że jest u nas jeszcze całkiem wielu porządnym ludzi, że sporo z nich nie straciło jeszcze albo straciło tylko częściowo autorytet w Partii i że okazują mi wszelkie wsparcie (i oni jednak uważają, że w przypadku narodników konieczne jest, w tym czy innym stopniu, przykładanie do siebie oficjalnego punktu widzenia). Tak czy inaczej, w tych warunkach nie mam ochoty zajmować się myślą rosyjską końca XIX lub początku XX wieku. Skierowanie się ku romantyzmowi polskiemu to, z mojej strony, eskapizm, ale jak się wydaje, eskapizm pożyteczny: czuję, że badanie myśli rosyjskiej pozwala mi zobaczyć problematykę naszego romantyzmu w nieco nowej perspektywie, bardziej interesującej niż tradycyjna lub urzędowo-marksistowska. Poza tym, choć to nic dziwnego w porównaniu ze stanem badań nad polską literaturą piękną okresu romantyzmu, w dziedzinie badań nad polską filozofią romantyczną zrobiono dotąd bardzo mało. Miała ona swoich apologetów i zdecydowanych przeciwników, jednak te spory zazwyczaj nie pobudzały do poważnych badań.

I jeszcze jedna okoliczność, dla mnie, ma się rozumieć, bardzo ważna. Niedawno opublikowałem analizę porównawczą rosyjskiego słowianofilstwa i *Prelekcji paryskich* [Adama] Mickiewicza⁵⁹. Artykuł wywołał oddźwięk i żywe zainteresowanie wśród polonistów. Niektóre moje artykuły na tematy rosyjskie także wywoływały zainteresowanie, ale innego rodzaju — czasem wskutek próby aktualizacji problematyki, czasem dzięki informacjom o nieznanym u nas obszarach historii idei, a czasem dzięki odmienności od radzieckich stereotypów. Nikt jednak nie potrafił określić rozmiarów mojego osobistego wkładu do nauki i, w gruncie rzeczy, trudno mówić o „wkładzie” do nauki w sytuacji, gdy w Rosji ludzie uważnie śledzący publikacje zagraniczne z zakresu historii myśli rosyjskiej zwykli w najlepszym razie (na szczęście!) systematycznie przemilczać moje prace, a w Polsce nie ma w tej dziedzinie tradycji naukowej, na tle której można by rozpatrywać mój dorobek. Czuję się, jakbym tkwił w jakiejś pustce, moje przemyślenia, można powiedzieć, nie wchodzą w obieg, nie mają wpływu na innych badaczy; uczucie zbędności i bycia nie na czasie, właściwe wielu przedstawicielom nauk humanistycznych, nadmiernie się od tego powiększa. Gdybym zajął się

⁵⁸ *Filozofia i myśl społeczna rosyjska (1825–1861)*, oprac. i wstępem poprzedził idem, Warszawa 1961. Tytuł na okładce: *Rosyjska myśl filozoficzna i społeczna (1825–1861)*.

⁵⁹ Idem, „*Prelekcje paryskie*” Mickiewicza a słowianofilstwo rosyjskie, „Przegląd Humanistyczny” 1964, t. 8, nr 1, s. 1–36.

zagadnieniami myśli polskiej, moja sytuacja pod tym względem zmieniłaby się zasadniczo. (Może to iluzja, ale tak mi się w tej chwili wydaje).

To jedna strona medalu — zostaje jeszcze druga. [dopisek A.W. — usunąć: Absolutnie niemożliwe jest tracić nadzieję, że w duchowym życiu Rosji coś kiedyś rzeczywiście i trwale się zmieni.] Byłoby mi trudno rzeczywiście porzucić moje badania w dziedzinie myśli rosyjskiej i tego w istocie nie chcę — chodzi tylko o zrobienie w nich przerwy. Chciałbym przynajmniej napisać historię myśli rosyjskiej XIX wieku i obecnie czuję się w znacznym stopniu do tego przygotowany — dwie trzecie faktycznie już napisałem, należałoby tylko (mówię o tych dwóch trzecich) coś tam skrócić, coś rozwinąć, coś innego inaczej ująć⁶⁰. W Polsce nie da się tego zrobić, po pierwsze z powodu ogólnej sytuacji (dotyczy to zwłaszcza końca XIX wieku — narodnictwo, marksizm), po drugie dlatego, że nie można przecież brać pieniędzy za przepisywanie całych stron ze swoich własnych, niedawno opublikowanych prac, po trzecie — *last but not least* — do tego zadania potrzeba spokoju i czasu, i z tego punktu widzenia przyjazd do Anglii byłby dla mnie nader pożyteczny. Mógłbym spokojnie prowadzić badania w bibliotekach (które są, oczywiście, nieporównywalnie bogatsze od naszych) nad tym, co jeszcze niedostatecznie wiem, przedyskutować z Panem plan ogólny pracy i zawartość poszczególnych rozdziałów i, być może, znaleźć wydawcę, który by zaryzykował i pokrył koszty tłumaczenia.

Tak więc muszę postanowić, kiedy zrobić tę przerwę w zajmowaniu się historią rosyjskiej myśli społecznej — teraz czy po napisaniu historii myśli rosyjskiej XIX wieku. Efektem pierwszej decyzji byłby (jeśli tylko nic nie stanie na przeszkodzie) wyjazd do Paryża, skutkiem drugiej — starania, żeby przyjechać do Anglii. Bardzo jest mi potrzebna Pańska rada i (w przypadku gdyby tę drugą decyzję uznał Pan za racjonalną i możliwą do realizacji) Pańska pomoc.

Proszę pisać na mój domowy adres, ale proszę nie powoływać się na ten list. Mam nadzieję, że odpowie mi Pan z całkowitą szczerością. Byłoby mi przykro, gdyby pomyślał Pan, że tylko przypominam Panu Pańską obietnicę udzielenia mi pomocy w powtórnym przyjeździe do Anglii — przede wszystkim potrzebuję Pańskiej rady. Jest Pan przecież jedną z tych bardzo nielicznych osób, które rozumieją i podzielają moje zainteresowania historią myśli rosyjskiej. Gdyby nie takie osoby i ich moralne wsparcie, z pewnością nie dałbym rady zrobić nawet tego, co już do tej pory zrobiłem.

Proszę przyjąć serdeczne pozdrowienia
ode mnie i od mojej żony
A.W.

⁶⁰ Zamiar zrealizowany dopiero dziewięć lat później jedną z najpowszechniej znanych w Polsce i USA książek Walickiego *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973. Przekład angielski: *A History of Russian Thought from the Enlightenment to Marxism*, tłum. H. Andrews-Rusiecka, Stanford 1979.

PS: W jednej z warszawskich (głównych) księgarń sprzedawana jest w dużej ilości Pańska książka o Marksie, ta sama, którą w swoim czasie mi skonfiskowano! Oczywiście ją kupiłem (wydanie Home University Library, druga edycja⁶¹) i znalazłem w niej jeden błąd, który należałoby usunąć w kolejnych wydaniach. Na stronie 195 pisze Pan, że Marks „atakował nacjonalizm demokratyczny [Giuseppe] Mazziniego i [Lajosa] Kossutha, ponieważ w krajach takich jak Włochy, Węgry czy Polska wydawał mu się on działać wyłącznie na rzecz zastąpienia obcego systemu kapitalistycznego wyzysku przez [wyzysk] rodzimy, a w rezultacie utrudniać rewolucję społeczną”. W rzeczywistości Marks i Engels uważali, że niezawisłość narodowa Polski i Węgier (w odróżnieniu od Czech i Słowian południowych) jest absolutnie niezbędna dla postępu w Europie, mówili o Polsce jako „rewolucyjnej części” Rosji, Austrii i Prus, entuzjastycznie powitali powstanie 1863 roku (córka Marksa, Jenny, nosiła wówczas na szyi polski krzyż katolicki); geneza Międzynarodówki zbiega się z mityngiem zorganizowanym w związku z polskim powstaniem; negatywny stosunek do polskiego ruchu narodowego charakterystyczny jest dla [Pierre-Josepha] Proudhona, którego Marks i Engels ostro za to krytykowali⁶². W 1960 roku ukazał się u nas dwutomowy zbiór *Marks i Engels o Polsce*⁶³; nie mógł on pojawić się wcześniej (przed „odwilżą”) z powodu swojego niezwykle antyrosyjskiego charakteru oraz zbyt mocnego wspierania żądań polskich nacjonalistów (z postulatem odbudowy Polski w granicach z 1772 roku włącznie). Stosunek Marksa do Rosji zmienił się nieco dopiero w latach siedemdziesiątych XIX wieku w związku z rozwojem rosyjskiego ruchu rewolucyjnego.

Byłoby rzeczą interesującą skonfrontować poglądy Marksa i Engelsa na Polskę i „sprawę polską” z poglądami panslawistów rosyjskich. [Nikołaj] Danilewski pisał o „szlacheckiej Polsce” jako obrzydliwej tarantuli, która chciwie rzuca się na wschodniego sąsiada, nie zwracając uwagi na to, że w tym samym czasie zachodni sąsiedzi połykają od tyłu jej tułów; Engels natomiast (*Rewolucja i kontrrewolucja w Niemczech*) pisał, że niepodległa Polska mogłaby zamiast Gdańska, którego nie można zabrać Niemcom, otrzymać Rygę. O Węgrzech Engels napisał w 1849 roku artykuł (*Dziela*, t. VI, s. 165–176), w którym zaliczył narody słowiańskie (poza Polakami) do „narodów reakcyjnych” i wyraził nadzieję, że kiedyś Węgrzy „krwawo zemszczą się” na Słowianach, że przyszła wojna

⁶¹ I. Berlin, *Karl Marx: His Life and Environment*, London 1948. Wydanie polskie: idem, *Karol Marks. Jego życie i środowisko*, tłum. W. Orliński, Warszawa 1999.

⁶² Dokładnie do tych samych ustaleń dochodzą współcześni marksolodzy i historycy marksizmu. Zob. np. cieszącą się dużym uznaniem biografię Marksa: J. Sperber, *Karl Marx. A Nineteenth-Century Life*, New York–London 2013.

⁶³ *Marks i Engels o Polsce*, t. 1–2, oprac. H. Michnik, wstępem poprzedziła C. Bobińska, Warszawa 1960. Zob. także: *Karol Marks o kwestii polskiej*, red. H. Politt, P. Wielgosz, Warszawa 2020.

rewolucyjna wyswobodzi Węgrów i Polaków, natomiast małe narody słowiańskie (Słowian południowych i Czechów) „zetrze z powierzchni ziemi” (!).

Zgadzam się, że bezwarunkowe wsparcie polskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego źle koresponduje z niektórymi teoretycznymi ustaleniami marksizmu, że tak zwany „błąd Róży Luksemburg” (to, co Pan przypisuje Marksowi) ma w marksizmie pewne uzasadnienie. Rzecz jednak w tym, że Marks i Engels byli po pierwsze rewolucjonistami, sprzyjającymi wszystkiemu, co przyczyniało się do powstania sytuacji rewolucyjnej w Europie, i po drugie skrajnymi „zapadnikami”.

Jeszcze jedna uwaga w związku z tym, o czym Pan pisze (s. 264–265) — o stosunku Marksa do narodników. Moim zdaniem zastrzeżenie, że Rosja może „przeskoczyć” etap kapitalistyczny tylko w przypadku zwycięstwa rewolucji socjalistycznej w Europie należy raczej do Engelsa niż do Marksa. W liście Marksa do [Wiery] Zasulicz tego nie ma, a w szkicach do tego listu (całe 20 stron, tom XXVII wydania rosyjskiego) Marks otwarcie mówił, że Rosja, posiłkując się zachodnią technologią i zachodnimi teoriami, może wejść na drogę socjalistyczną wcześniej niż rozwinięte kraje kapitalistyczne. „Szkice” te, w swoim czasie nieznane ani narodnikom rosyjskim, ani marksistom, w pełni ukazują Marksa w charakterze ortodoksyjnego narodnika: nie ma żadnej „konieczności historycznej” kapitalizmu, jest tylko wróg, z którym trzeba walczyć, *obszczina* [wspólnota] wcale się nie rozkłada, ją tylko uciskają i kaleczą z zewnątrz, produkcja kapitalistyczna jest sztucznie podtrzymywana przez państwo, kapitalistyczny rozwój rolnictwa rosyjskiego byłby nonsensem nawet z ekonomicznego punktu widzenia itd., itp. Koniecznie proszę przeczytać!

Do mojej antologii narodników wejdą wszystkie główne wypowiedzi Marksa i Engelsa na tematy „narodnickie” (w postaci dodatku). Problem tylko w tym, że szkice listu do Zasulicz są dostępne wyłącznie w przekładzie na rosyjski, a ryzykownie byłoby tłumaczyć je z rosyjskiego.]

4

4 grudnia 1965 r.

Or.: Archiwum domowe A. Walickiego, [Dziennik] Od 1961 do 1965, k. nlb.

Dear Professor,

I have received your letter from Princeton — thank you very much for having informed me so early of the changes in your plans. For me it would be very difficult — both for “objective” and for “subjective” reasons — to change the terms of my stay in Oxford. On the other hand, it would be even more difficult for me to conduct without your help a seminar with students who, as you had written in

your previous letter, do not know Russian and whose general orientation in the Russian intellectual history is worse than that of Harvard students (and I know some Harvard students who are undoubtedly very gifted but whose knowledge — including their knowledge of the language — is very poor).

So “what is to be done”? I think that perhaps it would be best if I could arrive to Oxford in October 1966, but to begin my work with students only in January 1967. In the first months of my stay I would do my own work; if there will be any need of it, I shall, of course, meet every student who would be interested in talking with me.

I must confess, that I feel afraid when I am thinking about this seminar in Oxford. I have no didactic experience; my active knowledge of English is insufficient; my students will not have a sufficient knowledge of Russian; and so on, and so on... From this point of view it would be even better if I could have some time in Oxford to prepare myself to my duties.

I would like to send you the two volumes of my *Social Philosophy of the Russian Populism*. But where to send them — to Oxford or to Princeton?

I did not know that [Eugene] Lampert is now a Professor at the University of Keele. Generally, my contacts with the Western scholars are now very rare. Maria, as you know, is not able to write letters; nobody among my American friends did confirm that he had received my paper (in English) on *Hegel, Feuerbach and the Russian “Philosophical Left”*; prof. [Aleksander] Ehrlich and prof. [Wiktor] Weintraub wished to arrange a discussion (in the “Slavonic Review”) about my last book, but it seems that this idea resulted in nothing. In the early spring I had sent to Ehrlich, [Richard] Pipes and Weintraub the first volume of my *Populists* (with a big introduction of more than 150 pages) but nobody of them wrote to me a word since that time or even confirmed that he had received the book.

My self-feeling is now not very bad, but I am very, very tired. I am working now on the philosophical and social ideas of the Polish Romanticism (among others, on Mickiewicz, [August] Cieszkowski). There is a great deal to be done in this field. It would be more economical and easier to continue my work in the field of Russian social thought, but I do not like to repeat myself and I need some change. Besides, I have a feeling that my work is superfluous if it is impossible to influence the Soviet scholars and if the language barrier separates my works from my fellow-specialists in the West. When I am writing on the philosophy of Polish Romanticism I feel sure that I am not working in a void, that I can give a contribution to “наука” (science?) which will change something in this field, make other scholars to rethink their conceptions and so on.

This does not mean that I am going to give up my Russian studies for good — I hope, I am almost certain that it will not to be so.

With warm regards
Yours A. W.

[Drogi Panie Profesorze,

Właśnie otrzymałem Pański list z Princeton — serdecznie dziękuję za poinformowanie mnie zawczasu o zmianach w Pańskich planach. Byłoby dla mnie bardzo trudne, z powodów zarówno „obiektywnych”, jak i „subiektywnych”, zmienić termin mojego pobytu w Oksfordzie. Z drugiej strony byłoby dla mnie jeszcze trudniejsze poprowadzenie bez Pańskiej pomocy seminarium ze studentami, którzy — jak Pan napisał w swoim poprzednim liście — nie znają języka rosyjskiego i których ogólna orientacja w rosyjskiej historii intelektualnej jest jeszcze gorsza niż studentów Harvardu (a ja znam kilku studentów Harvardu, bez wątplenia bardzo zdolnych, ale których wiedza, łącznie ze znajomością języka, jest bardzo uboga).

A zatem „co jest do zrobienia”? Myślę, że może byłoby najlepiej, gdybym mógł przyjechać do Oksfordu w październiku 1966 r., ale rozpocząć zajęcia ze studentami dopiero w styczniu 1967 r. W tych pierwszych miesiącach swojego pobytu mógłbym zajmować się własną pracą. Gdyby jednak była taka potrzeba, mógłbym, oczywiście, przyjąć każdego studenta, który byłby zainteresowany rozmową ze mną.

Muszę przyznać, że odczuwam lęk, gdy myślę o tym seminarium w Oksfordzie. Nie mam doświadczenia dydaktycznego; moja czynna znajomość języka angielskiego nie jest wystarczająca; moi studenci nie będą mieli dostatecznej znajomości języka rosyjskiego i tak dalej, i tak dalej... Z tego punktu widzenia byłoby nawet lepiej, gdybym miał trochę czasu w Oksfordzie na przygotowanie się do moich obowiązków.

Chciałbym przesłać Panu dwa tomy mojej *Social Philosophy of the Russian Populism*⁶⁴, pytanie tylko, dokąd — do Oksfordu czy do Princeton?

Nie wiedziałem, że Lampert⁶⁵ jest teraz profesorem na Uniwersytecie Keele. Ogólnie rzecz biorąc, moje obecne kontakty z zachodnimi uczonymi są bardzo rzadkie. Malia — jak Pan wie — nie jest w stanie pisać listów; żaden z moich amerykańskich przyjaciół nie potwierdził, że otrzymał on mój artykuł (po angielsku) *Hegel, Feuerbach and the Russian „Philosophical Left”*⁶⁶; prof. [Aleksan-

⁶⁴ Zob. przyp. 52.

⁶⁵ Eugene Lampert (1914–2004), znawca nowożytnej historii kulturalnej i intelektualnej Rosji. „Biały” emigrant, którego rodzina opuściła Rosję w 1922 r. (ojciec był z pochodzenia Belgiem). Kształcił się w Niemczech i Francji. Studiował m.in. u Siergieja Bułgakowa, wybitnego rosyjskiego filozofa religijnego, w Rosyjskiej Akademii Teologicznej w Paryżu. Był także związany z innym wielkim filozofem, Nikołajem Bierdiajewem, któremu poświęcił wydaną w 1945 r. książkę, otwierającą drogę do nowych interpretacji. W 1939 r. osiedlił się w Anglii i od lat czterdziestych do wczesnych sześćdziesiątych pracował jako *tutor* w kilku kolegiach oksfordzkich. Wielki wpływ na jego prace miał Isaiah Berlin. Zob. E. Acton, *Eugene Lampert, Distinguished Scholar of Russian Cultural History*, theguardian.com/news/2004/oct/09/guardian-obituaries.obituaries [dostęp 16.04.2023].

⁶⁶ A. Walicki, *Hegel, Feuerbach and the Russian „Philosophical Left” (1836–1848)*, „Annali dell’Istituto Giacomino Feltrinelli” 1963, t. 6, s. 105–136.

der] Ehrlich i prof. [Wiktor] Weintraub⁶⁷ pragnęli zorganizować na łamach „Slavonic Review” dyskusję na temat mojej ostatniej książki, ale to oznacza, że ten pomysł skończy się na niczym. Wczesną wiosną posłałem Ehrlichowi, [Richardowi] Pipesowi i Weintraubowi pierwszy tom moich *Narodników* (z wielkim, ponad 150-stronicowym wstępem), ale żaden z nich od tego czasu nie odezwał się do mnie ani słowem — żaden nawet nie potwierdził, że otrzymał książkę.

Moje samopoczucie jest obecnie niezłe, ale jestem bardzo, bardzo zmęczony. Pracuję teraz nad filozoficznymi i społecznymi ideami polskiego romantyzmu (obok innych nad Mickiewiczem i [Augustem] Cieszkowskim). Na tym polu jest do wykonania wielka praca. Byłoby znacznie praktyczniej i łatwiej kontynuować moją pracę na polu rosyjskiej myśli społecznej, ale nie lubię się powtarzać i potrzebuję odmiany. Poza tym mam poczucie, że moja praca jest zbędna w sytuacji, gdy niemożliwy jest wpływ na uczonych radzieckich i gdy bariera językowa odgradza moje prace od kolegów-specjalistów na Zachodzie. Zajmując się filozofią polskiego romantyzmu, mam poczucie, że nie pracuję w próżni, że mogę wnieść wkład do „nauki” (*science?*), który jest w stanie zmienić coś na tym polu, skłonić innych uczonych do ponownego przemyślenia ich koncepcji itp.

To nie znaczy, że mam zamiar na dobre porzucić swoje rosyjskie studia — mam nadzieję, jestem niemal przekonany, że to się nie stanie.

Z gorącymi pozdrowieniami
Pański A.W.]

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum domowe A. Walickiego, [Dziennik], *Od 1961 do 1965*, k. nlb; *Warszawa 1964–Canberra 1980*, k. 7–16; *Styczeń–czerwiec 2010*, t. XXXI, k. 57.

Bodleian Libraries, University of Oxford, M.S. Berlin 527, Papers of Sir Isaiah Berlin, 1897–1998 with some family papers 1903–1972.

Isaiah Berlin and Andrzej Walicki Correspondence Inventory, Bodleian Libraries, University of Oxford.

Źródła drukowane

Russia, Poland and Marxism: Isaiah Berlin to Andrzej Walicki (1962–1996), „Dialogue and Universalism” 2005, t. 15, nr 9–10.

Sir Isaiah Berlin do Andrzeja Walickiego, oprac. A. Walicki, tłum. M. Pietrzak-Merta, T. Merta, „Res Publica Nowa” 1995, t. 9, nr 7–8, s. 101–116.

⁶⁷ Wiktor Weintraub (1908–1988), absolwent filologii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po wojnie na emigracji: w latach 1945–1950 w Londynie, od 1950 r. w USA jako profesor sławistyki (1954–1978), a następnie profesor katedry języka polskiego i literatury polskiej im. Alfreda Jurzykowskiego na Uniwersytecie Harvarda.

- Walicki A., *Encounters with Isaiah Berlin: Story of an Intellectual Friendship*, Frankfurt am Main 2011.
- Walicki A., *Idee i ludzie. Próba autobiografii*, Warszawa 2010.
- Walicki A., *Spotkania z Isaiahem Berlinem. Dzieje intelektualnej przyjaźni*, tłum. A. Walicki, M. Pietrzak-Merta, T. Merta, A. Gołas-Ners, Warszawa 2014.
- Walicki A., *Spotkania z Miłozhem*, Londyn 1985.
- Walicki A., *Zniewolony umysł po latach*, Warszawa 1993.

Opracowania

- Acton E., *Eugene Lampert, Distinguished Scholar of Russian Cultural History*, theguardian.com/news/2004/oct/09/guardianobituaries.obituaries [dostęp 16.04.2023].
- Berlin I., *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, oprac. J. Jedlicki, tłum. H. Bartoszewicz et al., posłowiem opatrzył P. Śpiewak, Warszawa 1991.
- Berlin I., *Karl Marx: His Life and Environment*, London 1948.
- Berlin I., *Karol Marks. Jego życie i środowisko*, tłum. W. Orliński, Warszawa 1999.
- Billington J.H., *Mikhailovsky and Russian Populism*, Oxford 1958.
- Crowder G., Hardy H., *Introduction: The One and the Many*, [w:] *The One and the Many: Reading Isaiah Berlin*, red. iidem, Amherst 2007, s. 17–30.
- Filipowicz M., *Emigranci i jankesi. O amerykańskich historykach Rosji*, Lublin 2007.
- Filozofia i myśl społeczna rosyjska (1825–1861)*, oprac. i wstępem poprzedził A. Walicki, Warszawa 1961. Tytuł na okładce: *Rosyjska myśl filozoficzna i społeczna (1825–1861)*.
- Filozofia społeczna narodnictwa rosyjskiego*, t. 1–2, oprac. i wstępem poprzedził A. Walicki, tłum. J. Walicka et al., Warszawa 1965.
- Hercen A., *Pisma filozoficzne*, t. 1, *Eseje filozoficzne. Z tamtego brzegu*, oprac. i wstępem poprzedził A. Walicki, tłum. J. Walicka, Warszawa 1965.
- Hercen A., *Pisma filozoficzne*, t. 2, *Eseje filozoficzne. Rosja i stary świat*, oprac. i wstępem poprzedził A. Walicki, tłum. W. Bieńkowska, Warszawa 1966.
- Karol Marks o kwestii polskiej*, red. H. Politt, P. Wielgosz, Warszawa 2020.
- Malia M., *Alexander Herzen and the Birth of Russian Socialism (1812–1855)*, Cambridge MA 1961.
- Marks i Engels o Polsce*, t. 1–2, oprac. H. Michnik, wstępem poprzedziła C. Bobińska, Warszawa 1960.
- Riasanovsky N.V., *Russia and the West in the Teaching of the Slavophiles: A Study of Romantic Ideology*, Cambridge MA 1952.
- Sperber J., *Karl Marx. A Nineteenth-Century Life*, New York–London 2013.
- Stobiecki R., *Isaiaha Berlina krytyka marksistowskiej filozofii historii*, [w:] *Liberalizm w Europie*, red. E. Wiśniewski, Łódź 2008, s. 293–304.
- Tucker R.C., *Philosophy and Myth in Karl Marx*, Cambridge 1961.
- Walicki A., *A History of Russian Thought from the Enlightenment to Marxism*, tłum. H. Andrews-Rusiecka, Stanford 1979.
- Walicki A., *Berlin and the Russian Intelligentsia*, [w:] *The One and the Many: Reading Isaiah Berlin*, red. G. Crowder, H. Hardy, Amherst 2007, s. 47–71.
- Walicki A., *Hegel, Feuerbach and the Russian "Philosophical Left" (1836–1848)*, „Annali dell'Istituto Giangiacomo Feltrinelli” 1963, t. 6, s. 105–136.

- Walicki A., *Isaiaha Berlina intelektualna historia Rosji*, „Przegląd Polityczny” 2002, nr 54, s. 134–150.
- Walicki A., *Isaiah Berlin i dziewiętnastowieczni myśliciele rosyjscy*, [w:] I. Berlin, *Rosyjscy myśliciele*, tłum. S. Kowalski, Warszawa 2003, s. 317–352.
- Walicki A., *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996.
- Walicki A., *Marxism and the Leap to the Kingdom of Freedom: The Rise and Fall of the Communist Utopia*, Stanford 1995.
- Walicki A., *Osobowość a historia. Studia z dziejów literatury i myśli rosyjskiej*, Warszawa 1959.
- Walicki A., *Personality and Society in the Ideology of Russian Slavophiles: A Study in the Sociology of Knowledge*, „California Slavic Studies” 1963, t. 2, s. 1–20.
- Walicki A., „Prelekcje paryskie” Mickiewicza a słowianofilstwo rosyjskie, „Przegląd Humanistyczny” 1964, t. 8, nr 1, s. 1–36.
- Walicki A., *Rosyjscy inspiratorzy koncepcji wolności Isaiaha Berlina*, „Studia Philosophica Wratislaviensia” 2008, t. 3, nr 2, s. 9–40.
- Walicki A., *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Warszawa 1973.
- Walicki A., *Sir Isaiah i Rosja*, „Nowe Książki” 1993, nr 10, s. 12–14.
- Walicki A., *Spotkania z Isaiahem Berlinem*, „Zdanie” 2014, nr 3–4, s. 14.
- Walicki A., [The Marxian Conception of Freedom], „Shiso” 1983, nr 3, s. 134–155.
- Walicki A., *The Marxian Conception of Freedom*, [w:] *Conceptions of Liberty in Political Philosophy*, red. Z. Pelczynski, J. Gray, London 1984, s. 217–242.
- Walicki A., *The Slavophile Controversy: History of a Conservative Utopia in Nineteenth-Century Russian Thought*, Oxford 1975.
- Walicki A., *Turgenev and Schopenhauer*, „Oxford Slavonic Papers” 1962, t. 10, s. 1–17.
- Walicki A., *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, Warszawa 1964.

Joanna Schiller-Walicka — dr hab., kierowniczka Pracowni Dziejów Oświaty i Antropologii Kultury w Instytucie Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN. Zainteresowania naukowe: dzieje uniwersytetów i szkolnictwa średniego w Królestwie Polskim i Imperium Rosyjskim w XIX i początkach XX w., dzieje nauk humanistycznych w XIX i XX w., biografie uczonych. Publikacje (wybór): *Universitas rossica. Koncepcja rosyjskiego uniwersytetu 1863–1917*, Warszawa 2008; *Cesarski Uniwersytet Warszawski: między edukacją a polityką 1869–1917*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915. Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816–2016*, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016, s. 557–703; *Nauki humanistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Pierwsze stulecie 1816–1915*, Warszawa 2020.

e-mail: j.schiller@onet.eu